

Powrót obrazu Hirszenberga

Jak obiecywano, tak zrobiono – miasto dało Muzeum Miasta Łodzi 45 tysięcy zł na zakup obrazu Samuela Hirszenberga pt. „Laura (Pastorale)”, namalowanego w Monachium w 1903 roku. Obraz przedstawiający nagą młodą kobietę w pejzażu był niegdyś na wyposażeniu Pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej – autor tworzył go na zamówienie rodziny. Olej na płótnie o wymiarach 82x125 cm wraz z siedmioma innymi alegorycznymi pracami tego malarza wisiał w Sali Lustrzanej. W czasie okupacji Niemcy przebudowali salę, a wtedy zdjęli wszystkie obrazy – to było łatwe w przeciwieństwie do płócien w Sali Jadalnej, mocno przytwierdzonych klejem do ścian (jedynie je zasłonięto). Te zostały na miejscu i cieszą oczy kolejnych pokoleń łodzian – tym bardziej teraz, chwilę po konserwacji.

Prace z Sali Lustrzanej się rozpierzchnęły i nie wiadomo, co się z nimi działo. Część przetrwała i odnalazła się w latach 60. i 70. w łódzkiej Desie, a stamtąd trafiły: jeden do Muzeum Sztuki, jeden do Muzeum Historii Miasta Łodzi oraz jeden do prywatnego kolekcjonera. Jest też nadzieja, że ktoś ma czwarty zachowany obraz, który widziano w ofercie sprzedaży te kilkadziesiąt lat temu.

„Laura” (w czasie wojny i w latach powojennych niszczała, ale w 2000 roku została poddana konserwacji) została teraz odkupiona właśnie od prywatnego kolekcjonera – łódzkiego historyka sztuki. Jego nazwisko i inne obrazy braci Hirszenbergów z jego zbiorów poznamy podczas dużej wystawy, która zostanie otwarta 24 listopada w MMŁ. Wystawa jest częścią interdyscyplinarnego projektu „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej”, którego realizacja rozpoczęła się w ubiegłym roku międzynarodową konferencją, a zakończy wspomnianą ekspozycją w Łodzi i Warszawie, na której znajdzie się około stu dzieł (współorganizatorem jest Żydowski Instytut Historyczny).

„Laure” można będzie oglądać dopiero na wystawie – po jej zakończeniu muzeum planuje pokazywać ją na co dzień.

Aleksandra Talaga-Nowacka